

Uchwała z dnia 13 października 2005 r., III CZP 56/05

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Kazimierz Zawada

Sędzia SA Aleksandra Marszałek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "P." S.A. w G. przeciwko M.A.G.L. "G.", spółce z o.o. w K. o zapłatę, po rozstrzygnięciu na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2005 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 25 marca 2005 r.:

"a) Czy ustanowiony w art. 493 § 3 k.p.c. wymóg udowodnienia przez pozwanego wierzytelności, przedstawionych do potrącenia z wierzytelnością dochodzoną przez powoda, wyłącznie dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c., dotyczy także sytuacji, w której potrącenie powyższych wierzytelności zostało dokonane przez pozwanego jeszcze przed wszczęciem procesu?

a w razie przeczącej odpowiedzi na to pytanie także

b) Czy dłużnik, który składa oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności, przysługującej mu w stosunku do zbywcy, już po otrzymaniu od niego zawiadomienia o przelewie, korzystając z uprawnienia do podniesienia takiego zarzutu względem nabywcy na podstawie art. 513 § 2 k.c., powinien złożyć to oświadczenie bezpośrednio nowemu wierzycielowi (nabywcy), czy jeszcze dotychczasowemu wierzycielowi (zbywcy)?"

podjął uchwałę:

Przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu;

odmówił podjęcia uchwały co do drugiego zagadnienia.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. – zagadnienia prawne wyłoniły się w związku z rozpoznawaniem przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku apelacji od wydanego w sprawie gospodarczej wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, którym, po rozpoznaniu zarzutów strony pozwanej, uchylono nakaz zapłaty i oddalono powództwo o zapłatę. Sąd Okręgowy bowiem uznał skuteczność zarzutu potrącenia, mimo że strona pozwana objętej tym zarzutem wierzytelności nie udowodniła dokumentami wymienionymi w art. 485 k.p.c. Należy zaznaczyć, że wierzytelność przedstawioną do potrącenia strona pozwana nabyła od innego podmiotu, a oświadczenie o potrąceniu złożyła przed zawiśnięciem sporu sądowego.

Według Sądu Okręgowego, wprowadzone w art. 493 § 3 k.p.c. ograniczenia dotyczą wyłącznie sytuacji, „w której procesowy zarzut potrącenia stanowi zarazem oświadczenie o jego dokonaniu”. Wynika to wprost z brzmienia tego przepisu, w którym jest mowa o „przedstawieniu wierzytelności do potrącenia”, czyli przede wszystkim o czynności procesowej. Skoro zaś zarzut potrącenia został podniesiony przez stronę pozwaną poza procesem, badanie jego skuteczności nie wymagało zachowania rygorów określonych w art. 493 § 3 w związku z art. 485 k.p.c.

Sąd Apelacyjny, chociaż opowiedział się za takim właśnie kierunkiem wykładni art. 493 § 3 k.p.c., powziął jednak poważne wątpliwości co do trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji, ponieważ odmienne w tym zakresie zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03 (OSNC 2005, nr 5, poz. 86), odwołując się do orzecznictwa – w szczególności do wyroku z dnia 6 września 1983 r., IV CR 260/83 (OSNCP 1984, nr 4, poz. 59) oraz uchwały z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87 (OSNCP 1989, nr 4, poz. 64) – wypowiedział pogląd, że oparcie zarzutu potrącenia na dowodach innych niż wskazane w art. 485 k.p.c. nie jest skuteczne także wtedy, gdy oświadczenie o potrąceniu złożone zostało przed doręczeniem odpisu nakazu zapłaty. (...)

Sąd Apelacyjny, rozważając relację między art. art. 498 i 513 k.c., wyraził przekonanie, że mimo dokonania przelewu wierzytelności oświadczenie o potrąceniu powinno być złożone dotychczasowemu wierzycielowi – cedentowi. Do takiego wniosku prowadzi, zdaniem tego Sądu, zawarta w art. 513 § 2 k.c. fikcja prawna nienastąpienia skutku przelewu. W efekcie tej fikcji zachowana jest tożsamość stron, „warunkująca” potrącalność wzajemnych wierzytelności. Zachowanym przez dłużnika względem nabywcy wierzytelności „zarzutem”, o

którym mowa w art. 513 § 1 k.c., byłoby wtedy powołanie się na potrącenie dokonane przez dłużnika wobec zbywcy wierzytelności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z utrwalonego, niekwestionowanego przez doktrynę, orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. może być jedynie taka poważna wątpliwość prawna, której wyjaśnienie w formie uchwały jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (zob. np. uzasadnienia postanowienia z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9 i uchwały z dnia 23 września 2004 r., III CZP 48/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 153). Innymi słowy, Sąd Najwyższy formułując treść uchwały musi zawsze mieć na względzie konkretne okoliczności faktyczne danej sprawy.

Rozważając problemy objęte przedstawionymi zagadnieniami prawnymi, należy na wstępie zwrócić uwagę na niejasność związaną z określeniem ich podstawy faktycznej. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji można wnosić, że strona powodowa wierzytelność objętą powództwem zbyła innemu podmiotowi, zatem pierwszoplanową kwestią byłoby zagadnienie jej legitymacji procesowej czynnej, której brak powinien prowadzić do oddalenia powództwa. W konsekwencji problemy wyrażone w przedstawionych Sądowi Najwyższemu zagadnieniach prawnych należałoby uznać za bezprzedmiotowe z punktu widzenia potrzeby procesowej. Z drugiej strony należy podkreślić, że z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego zdaje się jednak wynikać założenie, iż strona powodowa ponownie stała się wierzycielem strony pozwanej z tytułu dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności, w takim zaś wypadku nie byłoby przeciwwskazań do zajęcia się przez Sąd Najwyższy przedstawionymi mu zagadnieniami. Nie można poza tym pomijać, że nawet przy założeniu, iż stronie powodowej tylko okresowo nie przysługiwała sporna wierzytelność, to jednak wskutek zbycia przez nią tej wierzytelności przez jakiś czas nie było tożsamości stron, niezbędnej dla skuteczności potrącenia. Przed rozstrzygnięciem sprawy konieczne jest więc należyte wyjaśnienie i tego jej aspektu.

Pierwsze przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wiąże się z odrębnością postępowania nakazowego (art. 484¹-497 k.p.c.). Jedną z odrębności w sprawach rozpatrywanych w tym postępowaniu przewiduje art. 485 k.p.c., stanowiący, że przedmiotem tego postępowania może być jedynie dochodzenie roszczeń pieniężnych albo roszczeń o świadczenie innych rzeczy zamiennych, przy

czym okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie powinny być udowodnione dołączonymi do pozwu, precyzyjnie określonymi przez ustawodawcę, dokumentami. Jeżeli wymagania te są spełnione, sąd, zgodnie z art. 491 § 1 k.p.c., wydaje nakaz zapłaty, który doręcza się pozwanemu wraz z pozwem i załącznikami (art. 491 § 3 k.p.c.). W razie podjęcia przez pozwanego obrony treść pisma zawierającego zarzuty ma także odpowiadać szczególnym wymaganiom (art. 493 § 1 i 2 k.p.c.). W myśl zaś art. 493 § 3 k.p.c., do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485. Powództwo wzajemne jest niedopuszczalne (art. 493 § 4 k.p.c.).

W stanie faktycznym sprawy, na gruncie którego wyłoniło się omawiane zagadnienie, strona pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu przed doręczeniem jej nakazu zapłaty i odpisu pozwu. Wyjaśnienia wymaga więc kwestia, czy w hipotezie art. 491 § 3 k.p.c. mieści się również taka właśnie sytuacja.

Poszukując prawidłowej wykładni art. 491 § 3 k.p.c., należy uwzględnić, że w doktrynie i judykaturze wyróżnia się zarzuty formalne, oparte na przepisach prawa procesowego i merytoryczne, oparte na przepisach prawa materialnego.

Zarzut zgłoszony w procesie w związku z potrąceniem ma charakter zarzutu merytorycznego, przy czym należy odróżnić czynność materialnoprawną, której celem jest lub było doprowadzenie do wygaśnięcia wzajemnego zobowiązania, od procesowego zarzutu potrącenia, mającego na celu oddalenie powództwa w całości lub części. Dokonanie potrącenia jest jednostronną czynnością materialnoprawną, do której dojść może w ramach postępowania sądowego bądź poza nim. W trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć w jednym oświadczeniu obie czynności: złożenie oświadczenia woli o potrąceniu i zgłoszenie zarzutu potrącenia. Oświadczenie woli o potrąceniu wywołuje skutek prawny od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). Z chwilą dojścia do adresata oświadczenia tego nie można bez jego zgody odwołać; działa ono z mocą wsteczną od chwili, w której potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.).

Oceniając zagadnienie z punktu widzenia prawnomaterialnego, należy także zwrócić uwagę na zawarty w art. 505 k.c. zakaz dokonywania potrącenia pewnych kategorii wierzytelności. Ustanawiając ten zakaz, ustawodawca uznał za celowe podkreślić, aczkolwiek z punktu wymagań techniki legislacyjnej nie było to konieczne, że nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności, co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne (art. 505 pkt 4 k.c.).

Okoliczność, że określona wierzytelność jest objęta postępowaniem sądowym, nie wyklucza – zasadniczo – jej skutecznego potrącenia w jakiegokolwiek fazie tego postępowania. Inaczej jest w odniesieniu do zarzutu potrącenia. Jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na pewien fakt i wynikające z niego skutki prawne, podlega normom postępowania regulującym do kiedy dane fakty mogą być przytaczane (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176).

Prawo procesowe może też przewidywać niedopuszczalność powoływania się w toku postępowania sądowego na pewne czynności materialnoprawne lub wprowadzać tylko pewne ograniczenia co do dopuszczalności ich dokonywania, np. odnośnie do podnoszenia zarzutu potrącenia. Z tego względu należy zwrócić uwagę na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04 (OTK-A Zb.Urz. 2004, nr 7, poz. 72) wypowiedział się w sprawie konstytucyjności art. 505⁴ § 2 k.p.c., przewidującym, że powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis ten w zakresie, w jakim odnosi się do zarzutu potrącenia, nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Trybunał wskazał na korzyści dla efektywności i szybkości postępowania sądowego, wynikające z ograniczenia zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym, podkreślając, że ograniczenie dopuszczalności zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym, a więc jednego ze środków obrony pozwanego, jest symetryczne w stosunku do ograniczeń wynikających z wąskiego określenia przedmiotu spraw dochodzonych w tym postępowaniu. (...)

Należy zauważyć, że przewidziane art. 493 § 3 k.p.c. ograniczenie w podnoszeniu przez pozwanego zarzutu potrącenia w postępowaniu nakazowym miało miejsce zarówno w pierwotnym ujęciu redakcyjnym tego przepisu, jak i bezpośrednio po zmianach wprowadzonych z dniem 1 października 1990 r. Treść omawianego przepisu była jednakowa: „do potrącenia mogą być przedstawione tylko roszczenia, których podstawa faktyczna jest udowodniona dokumentem”. Od dnia 1 lipca 1996 r. ustawodawca zrezygnował z ograniczeń dotyczących zarzutu potrącenia, zachowując jednocześnie funkcjonującą wcześniej zasadę niedopuszczalności wniesienia powództwa wzajemnego. W literaturze trafnie zatem przyjmowano, że w ówczesnym postępowaniu nakazowym zarzut potrącenia mógł być zgłoszony przez pozwanego na zasadach ogólnych.

Obecny stan prawny w rozważanym zakresie ukształtowany został ustawą nowelizującą art. 493 k.p.c. z dniem 1 lipca 2000 r. (...)

Poza art. 493 k.p.c. zakaz potrącenia zawiera art. 505⁴ § 2 k.p.c., przewidujący, że zarzut potrącenia jest dopuszczalny, jeżeli roszczenie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. W art. 493 § 3 k.p.c. omawiany zakaz ma inną formułę, do potrącenia mogą bowiem być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485. Należy uwzględnić, że terminologia zastosowana w art. 493 § 3 k.p.c. jest adekwatna do sposobu uregulowania i mechanizmu korzystania z instytucji potrącenia jako instytucji prawa materialnego. Oświadczenie woli o potrąceniu, będąc czynnością prawną przedsiębraną przez wierzyciela wzajemnego (dłużnika wzajemnego) w celu umorzenia wzajemnych wierzytelności, polega na przedstawieniu do potrącenia swojej wierzytelności. Redakcja art. 493 § 3 k.p.c. wskazuje więc, że artykuł ten jest także, a nawet przede wszystkim przepisem materialnoprawnym, w którym należy dostrzegać negatywną przesłankę dopuszczalności potrącenia (art. 505 pkt 4 k.c.). Z kolei w art. 505⁴ § 2 k.p.c. ustawodawca zakazał pozwanemu nie złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu.

W konsekwencji wobec użycia w art. 493 § 3 k.p.c. zwrotu „do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności”, a w art. 505⁴ § 2 k.p.c. zwrotu „zarzut potrącenia jest dopuszczalny, jeżeli roszczenie nadaje się”, trzeba przyjąć, że w pierwszym wypadku chodzi o niedopuszczalność dokonywania potrącenia wierzytelności objętej pozwem nakazowym, w drugim natomiast ustawodawca zakazuje czegoś więcej, mianowicie nie pozwala na powoływanie się na potrącenie i stawianie z tego względu zarzutu potrącenia nawet wówczas, gdy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone wcześniej, w szczególności jeszcze przed zawiśnięciem postępowania sądowego. (...)

Skład orzekający rozstrzygający przedstawione zagadnienie prawne nie podzielił poglądu przyjętego w wyroku z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03, gdyż argumenty powołane na jego uzasadnienie nie wyczerpują w pełni wchodzącej w rachubę analizy prawnoprocesowej i prawnomaterialnej. Przede wszystkim dlatego, że zabrakło odwołania się do sformułowania art. 493 § 3 k.p.c., aczkolwiek już

sama redakcja tego przepisu może prowadzić do wniosku, że tylko dokonywanie potrącenia w toku postępowania nakazowego zostało ograniczone szczególnymi wymaganiami dowodowymi. Jeżeli bowiem jest mowa o wierzytelności przedstawianej do potrącenia, to wierzytelność musi istnieć. Przepis nie dotyczy więc wierzytelności umorzonej w wyniku uprzedniego potrącenia.

Poza tym nie może budzić wątpliwości, że wykładając omawiany przepis, nie można abstrahować od jego charakteru. Oznacza to, że art. 493 § 3 k.p.c. jako przewidujący wyjątek w procesowych sposobach obrony pozwanego powinien być interpretowany ściśle. Należy zatem przyjąć, że niedopuszczalne jest podnoszenie zarzutu potrącenia wywołującego jednocześnie skutki w sferze prawa cywilnego materialnego i procesowego. Nie ma także przeszkód, ażeby powołanie się przez pozwanego na dokonane wcześniej potrącenie – będące podniesieniem jedynie procesowego zarzutu potrącenia, któremu nie towarzyszy jednoczesne dokonanie potrącenia w rozumieniu art. 498 k.c. – czyli powołanie się na fakt wzajemnego umorzenia wierzytelności wskutek potrącenia, potraktować nie jako zarzut potrącenia, ale jako zarzut nieistnienia, umorzenia lub wygaśnięcia wierzytelności powoda, a nawet – skoro potrącenie stanowi formę wykonania zobowiązania – jako zarzut zapłaty lub spełnienia świadczenia.

Rozważania powyższe przemawiały więc za rozstrzygnięciem omówionego zagadnienia prawnego, jak na wstępie.

Odmawiając natomiast podjęcia uchwały w pozostałym zakresie Sąd Najwyższy wyszedł z następujących założeń.

Potrącenie jest jedną z przyczyn wygaśnięcia zobowiązania, a jego dopuszczalność uzależniona jest od ustawowo określonych przesłanek. Jedną z nich jest wzajemność wierzytelności, co oznacza, że potrącający powinien być równocześnie dłużnikiem oraz wierzycielem swego wierzyciela (art. 498 § 1 k.c.). W konsekwencji, w normalnym układzie podmiotowym w odniesieniu do obu kompensowanych wierzytelności występuje tożsamość stron, stąd też strona, która pragnie skorzystać z możliwości potrącenia, musi swoje oświadczenie w tym względzie skierować pod adresem wierzyciela wzajemnego (art. 499 k.c.).

W związku z umową przelewu przepisy kodeksu cywilnego wprowadzają pewne zmiany w odniesieniu do możliwości potrącenia wierzytelności przysługującej dłużnikowi wobec zbywcy wierzytelności. Zgodnie z art. 513 § 2 k.c., dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu

przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Przytoczony przepis stwarza bez wątpienia rozwiązanie odmienne od tego, które wynika z art. 512 i 513 § 1 k.c. Przepis art. 512 zdanie drugie k.c. pozwala dłużnikowi do chwili otrzymania wiadomości o przelewie dokonać potrącenia wierzytelności nawet już przelanej, a zatem już niewzajemnej, w myśl natomiast art. 513 § 1 k.c., dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Z związku ze sformułowaniami art. 512 i 513 k.c. w piśmiennictwie trafnie rozróżnia się sytuację, w której dochodzi do powołania się przez dłużnika wobec cesjonariusza na dokonane wcześniej względem cedenta potrącenie, od sytuacji polegającej na złożeniu oświadczenia o potrąceniu po zawiadomieniu dłużnika o dokonaniu przelewu. Pierwsza z tych sytuacji uprawnia dłużnika do podniesienia wobec cesjonariusza zarzutu nieistnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu; nie chodzi tu o dokonanie potrącenia, gdyż to oświadczenie było już złożone cedentowi i doprowadziło do skutku w postaci umorzenia wierzytelności. Przepis art. 513 § 2 k.c. rozszerza możliwość potrącenia z cedowaną wierzytelnością również tych wierzytelności, które stają się wymagalne nawet po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie, ale nie później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu. Należy zauważyć, że przepis ten normuje sytuację po przelewie wierzytelności, w wyniku którego doszło do zmiany wierzyciela. Jeżeli tak, to punktem wyjścia do dalszych rozważań musi być założenie, że wierzycielem jest cesjonariusz, gdyż nie ma podstaw do przyjęcia – jak sugeruje Sąd Apelacyjny – fikcji prawnej, że „skutek przelewu nie został jeszcze osiągnięty i zbywca nadal jest wierzycielem dłużnika przelanej wierzytelności”. Poza tym do stwierdzenia, że do systemu prawnego została wprowadzona fikcja prawna, muszą istnieć wyraźne podstawy normatywne, których art. 513 § 2 k.c. nie stwarza.

Za takim poglądem przemawia także redakcja art. 513 § 2 k.c., która wyraźnie wskazuje, że potrącenie następuje „z przelanej wierzytelności”, czyli wierzytelności będącej przedmiotem dokonanego przelewu. Ta przelana wierzytelność ma – jako stosunek zobowiązaniowy – swoje podmioty, przedmiot i treść. Należy wnosić, skoro ustawodawca zakłada potrącenie z przelanej wierzytelności, że potrącenie

odnosi do tego kształtu wierzytelności, jaki przybrała ona po przelewie. W warstwie podmiotowej oznacza to, że potrącenie następuje z wierzytelności przysługującej cesjonariuszowi. Ponieważ zgodnie z treścią art. 499 zdanie pierwsze k.c. potrącenie dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie, w art. 498 § 1 k.c. zaś mowa o potrąceniu swojej wierzytelności z wierzytelności drugiej strony, należy uznać, że stroną w rozumieniu obu przepisów jest wierzyciel drugiej wierzytelności. Tylko jemu może być złożone skuteczne oświadczenie o potrąceniu. Mimo więc braku tożsamości podmiotowej wskazanej w art. 498 k.c. i wynikającej z „rozejścia się” osoby wierzyciela i dłużnika dysharmonii w tym zakresie, reguła złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzycielowi, a zatem w razie przelewu wierzytelności – cesjonariuszowi, zostaje zachowana.

Należy podkreślić, że za takim stanowiskiem – chociaż tylko pośrednio – wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 1537/00 (OSNC 2002, nr 9 poz. 113). Rozstrzygając problem, czy skuteczne jest potrącenie wzajemnej wierzytelności, przysługującej pozwanemu wobec powoda w sytuacji, w której oświadczenie o potrąceniu zostało złożone po dokonaniu przez powoda przelewu jego wierzytelności na osobę trzecią, a więc kiedy powód przestał już być wierzycielem pozwanego, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli w toku procesu powód dokona przelewu dochodzonej wierzytelności na osobę trzecią, pozwany może skutecznie zgłosić do potrącenia wzajemną wierzytelność przysługującą mu wobec powoda do czasu powzięcia wiadomości o dokonaniu przelewu.

Jeżeli zatem treść art. 513 § 2 w związku z art. 512 k.c. jest jednoznaczna i wyklucza możliwość kilku rozwiązań kwestii objętej omawianym zagadnieniem prawnym, to nie sposób uznać, że zagadnienie to budzi poważne wątpliwości. Nie zostały więc spełnione wymagania z art. 390 § 1 k.p.c. do przedstawienia zapytania prawnego o treści sformułowanej w sentencji postanowienia. Z tych względów odmówiono w pozostałym zakresie podjęcia uchwały.